

Express GDYŃSKI

| | |
|--|--------|
| ZDROWIE | str. 7 |
| MOTORYZACJA | str. 8 |
| BUDOWNICTWO | str. 9 |
| reklama@expressy.pl | |

Na drzwiach ponieśli go Świętojańską

Czwartek 17 grudnia 1970 roku to w istocie najczarniejszy dzień w historii Gdyni czasów PRL-u. Ówczesna władza pokazała swoje całe zło i perfidię, kiedy rękami służb otworzyła ogień do niczego nie spodziewających się stoczniovców i przypadkowych przechodniów. Na kanwie tych wydarzeń powstaje film „Czarny czwartek”.



Andrzej J. Gojke
a.gojke@expressgdynski.pl

Zdjęcia do tego pierwszego w historii polskiej kinematografii obrazu fabularnego opowiadającego o masakrze grudniowej rozpoczęły się w połowie lutego. Główną bohaterką filmu jest Stefania Drywa (w której rolę wcieliła się aktorka Marta Honzatko).

Scenarzyści filmu byli świadkami tych tragicznych wydarzeń

str. 6

Szwabski w komisji Unii Europejskiej

Stanisław Szwabski, przewodniczący Rady Miejskiej w Gdyni, został koordynatorem politycznym w Komisji CIVEX Unii Europejskiej. - Komisja ta ma silny wpływ na proces decyzyjny Unii Europejskiej, działając na rzecz uwzględnienia kwestii bezpośrednio dotyczących naszych lokalnych wspólnot i obywateli - powiedział przemawiając po dokonanych wyborze przewodniczący gdyńskiej Rady Miasta. - Sposób sprawowania rządów w UE powinien gwarantować współpracę między poszczególnymi szczeblami władzy.

str. 4

Młodzi Solidarni

Trzydziestu młodych ludzi wywodzących się z tzw. trudnych środowisk wzięło udział w projekcie edukacyjnym Młodzi Solidarni. - Chcemy, by młodzież biorąca udział w projekcie mogła opowiedzieć historię powstania Solidarności własnymi słowami i tak, jak ją czuje, bez narzucania jej sztywnych ram - mówi Alicja Mongird z Biura Prasowego Europejskiego Centrum Solidarności. Prace pokazane zostaną w hali Freedom Skatepark Gdańsk. Otwarcie wystawy nastąpi 20 marca, a towarzyszyć mu będzie wernisaż, podczas którego obecni będą historyczni liderzy „Solidarności” i odbędą się pokazy tańca nowoczesnego, wyczynowej jazdy na rolkach, deskorolkach i rowerach.

str. 10

Upolowali miny

Kilkanaście niebezpiecznych dla żeglugi, bomb lotniczych i min zdetonowały okręty służące pod dowództwem polskiej Marynarki Wojennej. Właśnie zakończyła się pierwsza część operacji NATO. - Działania utrudniały znacznie warunki atmosferyczne: porywisty wiatr, jak również stan morza przekraczający 3 stopnie w skali Beauforta - mówi kmdr ppor. Piotr Adamczak, oficer prasowy Stałego Zespołu Obrony Przeciwninowej NATO. - Dodatkowo aura uniemożliwiła zaopatrywanie okrętów w paliwo bezpośrednio na morzu.

str. 5

REKLAMA

MIESZKANIA NA RATY
0% WPŁATY WŁASNEJ
Mieszkania 2-pokojowe od 114 000 PLN
MIESZKANIA DO ODBIORU OD ZARAZ
Rata z dopłatami rządowymi od 490 PLN

ORLEX
tel. 58 778 24 00

ZAŁATWI za CIEBIE WSZYSTKO
www.orlex.pl

EG001

■ Zdrowie i muzyka

Fundacja Zachowaj zdrowie w sobie zaprasza na drugie medyczne spotkanie edukacyjne z cyklu „O profilaktyce przy muzyce”. Tym razem tematem będzie serce. Spotkanie odbędzie się 6 marca o godzinie 10 w Parku Naukowo-Technologicznym. Wykład poprowadzi dr Hanna Muller ze Szpitala Morskiego im. PCK w Gdyni. W programie porady dietetyczne, pokazy sportowe, liczne atrakcje dla uczestników spotkania przygotowane przez Fundację Zachowaj Zdrowie w Sobie i Gdynięskie Stowarzyszenie Serca Sercom oraz recital muzyczny.

■ Podróże dla seniorów

Zamek w Malborku, sztumską basztę więzienną z lochem, Planetarium i Obserwatorium we Fromborku, latarnie morskie, wydmy w Łebie oraz najpiękniejsze zakątki Kaszub. To tylko niektóre propozycje jednodniowych wycieczek dla mieszkańców Gdyni powyżej 55 roku życia. Zaprasza na nie gdyńska YMCA – zapisywać można się od minionego poniedziałku, w jej siedzibie przy ulicy Żeromskiego 26. Wycieczki skierowane są głównie do słuchaczy Gdyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Podzielono je na trzy grupy tematyczne: Seniorzy szlakiem Zamków Krzyżackich, Seniorzy na Kaszubach i Seniorzy w Nadmorskiej Krainie. Informacje, w tym o kosztach wycieczek, uzyskać można telefonicznie pod numerem (58) 620 31 15 wew. 23.

■ Oscypkowe miseczki najlepsze

Końca dobiegł Gdyński Karnawał Smaków. Trzydzieści gdyńskich restauracji na Szlaku Kulinarным kusilo wszystkich miłośników słodczy deserem za pół ceny i atrakcyjnymi promocjami. Zwyciężył przysmak pani Anety Klimeckiej z Katowic „Oscypkowe miseczki wypełnione rukolą, suszonymi pomidorami i włoskimi orzechami”. Danie ujęło członków jury prostym wykonaniem i nowoczesnością, idealnym połączeniem walorów smakowych, świetnie skomponowanymi składnikami i przyciągającym wzrok ciekawym wyglądem.

■ Na narty do Trójmiasta

Na plaży między Gdynią a Sopotem ma powstać wyciąg narciarski. Pomysłodawcy projektu wystali już wniosek o wydanie decyzji w sprawie uwarunkowań do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gdańsku. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, wyciąg zacznie działać w przyszłym roku.

Im kryzys nie straszny

Choć 2009 rok był przedmiotem wielu spekulacji i obaw związanych z globalnym kryzysem gospodarczym, to dla gdyńskiego portu okazał się jednak okresem kolejnego, udanego rejsu na pełnych żaglach.

W środę 24 lutego odbyła się konferencja Zarządu Morskiego Portu Gdynia S.A. podsumowująca rok 2009. Przedstawiono na niej również plany na rok 2010.

- Zysk netto na poziomie ponad 31,4 mln zł stanowi trzeci pod względem wartości wynik w historii ZMPG-a S.A. - mówi Janusz Jarosiński, prezes Zarządu Portu, który zrealizował inwestycje warte ponad 80 mln zł i przeładował ponad 13 mln towarów.

- Nie oznacza to, że kryzys obszedł się jednakowo łagodnie z całym obszarem funkcjonowania portu - przyznaje Janusz Jarosiński. - Najmniej odporna na jego skutki okazała się grupa towarowa drobnicy, jednak już w styczniu tego roku dał się odczuć wzrost obrotów kontenerowych w gdyńskich terminalach, w stosunku do stycznia 2009 r.

Na relatywnie dobry wynik finansowy Zarządu Morskiego Portu Gdynia S.A. wpływ miała niewątpliwie korzystna sytuacja na rynku walutowym, jak i dyscyplina w zakresie kosztów funkcjonowania spółki. - Wypracowane zyski zostaną przeznaczone na finansowanie kolejnych inwestycji, których rozmiar na kolejne trzy lata określono w planie inwestycyjnym na poziomie około 524 mln zł - zapowiada prezes Zarządu Portu.

(tm)



140 mln inwestycji

Dwa pytania „Expressu” do Janusza Jarosińskiego, prezesa Zarządu Morskiego Portu Gdynia S.A.

Jak podsumuje pan rok 2009 w działalności Portu?

Rok 2009 zaczęliśmy z wielkimi obawami patrząc na zmiany w gospodarce światowej w II półroczu 2008 i „hamowanie” gospodarce wielu krajów. Zakończyliśmy go lepiej, jako Polska i jako port, choć widać było spowolnienie w handlu i obrotach portowych. Rok 2010 to okres „łapania oddechu” przez gospodarki poszczególnych krajów i stopniowego przełamania niekorzystnych trendów 2008/2009. Jako port nie oczekujemy wzrostu obrotów ładunkowych, aczkolwiek

zmeni się nieco ich struktura. Wynik 2010 będzie dodatni, choć - między innymi z uwagi na duże inwestycje - nieco niższy niż w 2009 roku. Mamy nadzieję na pozytywne efekty działań prywatyzacyjnych i pozyskanie inwestorów, którzy będą gestorami dodatkowej masy towarowej.

Jakie inwestycje są planowane w tym roku?

To będzie rok dużego inwestowania środków własnych i unijnych oraz poszukiwań inwestorów do centrum logistycznego. W 2010 roku ukończymy pogłębianie portu oraz modernizację nabrzeża Pomorskiego. Na zapleczu terminalu kontenerowego powstanie nowy magazyn wybudowany przez port. Trwać będzie przebudowa układu drogowo - kolejowego przy Dworcu Morskim i unowocześnianie terminalu ro-ro. Rozpoczynamy prace przy nabrzeżu Bułgarskim i Szwedzkim. Łącznie inwestycje pochłoną ponad 140 mln zł.

Nowy marszałek: Mieczysław Struk z Jastarni

Nowym gospodarzem naszego regionu wybrany został dotychczasowy wicemarszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk. Objął stanowisko po odchodzącym do Parlamentu Europejskiego Janie Kozłowski.

Podczas sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego, która odbyła się 22 lutego radni przyjęli rezygnację Jana Kozłowskiego z funkcji marszałka województwa - koniecznej w związku z objęciem przez niego mandatu posła do Parlamentu Europejskiego. Zgodnie z przepisami, wraz z marszałkiem do dymisji podał się również cały zarząd województwa. Uchwałę w tej sprawie radni sejmiku przyjęli

jednogłośnie.

Jedynym kandydatem na to stanowisko był - zarekomendowany przez PO - dotychczasowy wicemarszałek Mieczysław Struk. W głosowaniu nie poparli go tylko radni PiS. - Ja mam tylko patent sternika jachtowego, a marszałek Struk patent kapitana, więc nasz pomorski statek na pewno będzie płynął dalej pełną parą dobrym, dotychczasowym kursem - żartował Jan Kozłowski.

Nowy marszałek zapowiedział, że możemy nie spodziewać się rewolucyjnych zmian w rządzeniu regionem. Struk chce kontynuować politykę swojego poprzednika, którą zresztą współtworzył będąc przez pięć lat jego zastępcą. Cztery priorytetowe obszary, którym Mieczysław Struk chce poświęcić najwięcej

uwagi to wykorzystywanie środków unijnych, transport, służba zdrowia i kultura.

Mieczysław Struk jest trzecim marszałkiem województwa po Janie Zarębskim (1999-2002) i Janie Kozłowski (2002-2010). Pochodzi z Jastarni. Jest absolwentem Wydziału Turystyki i Rekreacji Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Później ukończył podyplomowe studia organizacji i zarządzania oraz integracji europejskiej na Uniwersytecie Gdańskim oraz 3 -letnie studia doktoranckie na Wydziale Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego. Przez 12 lat był burmistrzem Jastarni. Od 1997 roku jest Prezesem Zarządu Spółki Wodno - Ściekowej „Swarzewo”. Był współinicjatorem i aktualnym Przewodniczącym



Ustępujący marszałek Jan Kozłowski wręcza swemu następcy Mieczysławowi Strukowi buławę marszałkowską

Zarządu Komunalnego Związku Gmin we Władysławowie oraz współorganizatorem inwestycji ekologicznych, m. in. kompleksowego rozwiązania gospodarki wodno - ściekowej

Półwyspu Helskiego i Zatoki Puckiej. Jest członkiem Platformy Obywatelskiej i Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego.

(tm)

Odważny nastolatek

Ma 16 lat i chodzi do Technikum Budowlanego w Gdyni. W lutym został napadnięty. Gdy napastnicy odeszli zaczął ich śledzić.



Zaraz po napaści chłopak skontaktował się telefonicznie z policją

dzwoił na policję w chwili, gdy grupa opuściła pociąg na przystanku Gdynia Stocznia. Wtedy właśnie zaczął przekazywać informacje na temat dalszej drogi sprawców. Gdyńscy funkcjonariusze zareagowali bardzo szybko. Ruszyli trasą trolejbusu, którymi przestępcy jechali, a na przystanku przy ulicy 10 lutego weszli do środka. Szesnastolatek odzyskał wszystkie swoje rzeczy.

Następnego dnia wobec dwóch osób zastosowano tymczasowy areszt, a jedna otrzymała dozór policyjny. Czwartego sprawcę przesłuchano w charakterze świadka zdarzenia i zwolniono. Za dokonanie rozboju grozi im kara do 12 lat więzienia.

- Damian Michałowski, który mimo że sam został poszkodowany, zachował spokój i rozsądek. Wykazał się również niezwykłą odwagą i zasługuje na wyróżnienie. Jego postawa może stanowić przykład nie tylko dla młodzieży, ale i dla dorosłych - mówi rzecznik magistratu.

W poniedziałek, 1 marca wiceprezydent Gdyni Marek Stępa oraz Komendant Miejskiej Policji w Gdyni Robert Leksycki nagrodzili Damiana, którego wzorowa postawa umożliwiła zatrzymanie sprawców napadu.

Komentuj na:
www.expressgdynski.pl

■ Narkotykowy kierowca

Policjanci z Witomina zatrzymali 36-letniego mieszkańca Gdyni. Jak się okazało, kierowca mazdy, która jechała ulicą Chwarznieńską, był pod wpływem marihuany. Podczas sprawdzania stanu trzeźwości policjanci zdecydowali o sprawdzeniu również tego, czy mężczyzna nie znajduje się pod wpływem narkotyków. Badania narkotesterem dały wynik pozytywny. Gdynianin trafił do policyjnego aresztu. Za prowadzenie pojazdu pod wpływem środka odurzającego grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności i utrata prawa jazdy.

■ Okradała studentów

Mieszkanke Gdyni, wykładowca jednej z wyższych uczelni, zatrzymali gdyńscy kryminalni. Przez kilka dni pracowali nad sprawą kradzieży pieniędzy z torebek i plecaków należących do studentów. Policjanci ustalili, że pieniądze ginęły, gdy słuchacze opuszczali salę wykładową na czas przerwy w zajęciach. Okazało się, że wykładowca po wyjściu studentów z sali wykładowej, przeszukiwała ich torebki i plecaki zabierając pieniądze. Od stycznia do połowy lutego ośmiu pokrzywdzonych straciło ponad 600 zł. Za kradzież grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

■ Areszt za napad

Najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie 21-latek, który w lutym napadł na mieszkańca Gdyni. Bez żadnego powodu zaatakował przechodnia i okładając go pięściami zmusił do oddania telefonu komórkowego wartości 800 zł. Gdyńscy kryminalni potrzebowali tylko kilku dni do rozwiązania sprawy rozboju. Sprawca był już wcześniej notowany za podobne przestępstwo, popełnione w przeszłości. Za rozbój grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności. 21-latek, ze względu na swoją kryminalną przeszłość, może spodziewać się zwiększonej kary.

■ Amfetamina i kradzione części

21-letni mieszkaniec Gdyni, u którego w mieszkaniu policjanci znaleźli amfetaminę i kradzione części samochodowe, został aresztowany na trzy miesiące. Policjanci ustalili, że sprawca zatrudniony był w branży samochodowej i systematycznie okradał swojego pracodawcę. Jego łupem padły m.in. akumulatory, rozruszniki, termostaty. Łącznie wyniósł z firmy mienie wartości prawie 4,5 tys. zł. Teraz mężczyźnie, za posiadanie znacznej ilości środków odurzających i kradzieży, grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności. (lwr)

Tomasz Modzelewski
t.modzelewski@expressgdynski.pl

18 lutego szesnastolatek padł ofiarą trzech mężczyzn i kobiety, którzy na przystanku SKM Gdynia Grabówek najpierw go pobili, a później okradli. Chłopak nie odpowiadał na wulgarne zaczepki, więc nagle otrzymał ciosy w głowę i twarz. Napastnicy zabrali mu plecak i czapkę, a potem odjechali kolejką.

Niespełna pół godziny później cała czwórka została zatrzymana przez policjantów ze Śródmieścia. - Zaraz po zdarzeniu chłopak skontaktował się telefonicznie z naszym oficerem dyżurnym i nie tracąc z nim łączności przekazywał mu informacje na temat sprawców. Niespełna po trzydziestu minutach napastnicy wpadli w ręce policjantów - opowiada podkomisarz Dorota Podhorecka-Kłós, rzecznik gdyńskiej policji.

Nastolatek śledził sprawców w bezpiecznej odległości. Za-

Fot. Sylwia Szumielewicz

Tak promuje się miasto



Laureaci konkursu „Wygraj weekend w Gdyni” z wiceprezydentem Markiem Stępą

Znamy już wyniki konkursu „Wygraj weekend w Gdyni”. Jego zwyciężczyni Agnieszka Klich z Łodzi w ramach nagrody spędziła ubiegły weekend w mieście. Z osobą towarzyszącą zamieszkała w Hotelu Hotton.

Konkurs adresowany był do wszystkich, którzy kochają Gdynię, ale w niej nie mieszkają. Także do dawnych gdyńian. Wystarczyło odpowie-

dzieć na kilka prostych pytań związanych z miastem. W konkursie wzięło udział ponad 500 osób.

Laureatka - zorganizowanego przez Stowarzyszenie Ruch dla Gdyni konkursu - podczas pobytu w Gdyni odwiedziła m.in. Sea Towers i Akwarium Gdyńskie. Spotkała się również z wiceprezydentem Markiem Stępą i przewodniczącym Stowarzyszenia Ruch dla Gdyni Jarosławem Wojciechowskim.

(tm)

Lipy znikną z Bulwaru

Gdy tylko poprawi się pogoda rozpocznie się wycinka kilkudziesięciu starych topoli w alei łączącej Skwer Kościuszki z plażą Śródmieście.

- Wycinka starych topól nie zlikwiduje alei, a jedynie o połowę zmniejszy jej wysokość - odsłaniając rosnące niżej i stłumione przez agresywne topole - szlachetne gatunki: buki i graby oraz lipy, tak by stworzyły one zielony dwurzędowy pasaż - w odpowiedniej dla tego terenu skali. Odsoni się zarazem, dziś schowany za topolowym „parawanem” - widok na morze - tłumaczy rzecznik gdyńskiego magistratu.

Jak informuje Maura Zaworska - Błaszkiwicz, miejski ogrodnik stan przeznaczonych do usunięcia 54 topól jest bardzo zły. Osiągnęły one już po prostu swój graniczny wiek (około 60 lat). - Podczas ostatniego, jesiennego sztormu w październiku 2009 r. cztery topole rosnące w tym zespole - wyrwały się. Ich pnie miały rozległe ubytki tzw. wgłębne - kominowe oraz zgnilizny niewidoczne z zewnątrz - mówi Maura Zaworska - Błaszkiwicz. - Tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności - nie było ofiar...

W styczniu tego roku została przeprowadzona ocena stanu technicznego - zdrowotnego rosnących topól; zarówno tych, które są widocznie uszkodzone, jak i takich, które nie wykazują zewnętrznych ubytków czy chorób. Okazało się, że



Stan przeznaczonych do usunięcia 54 topól jest bardzo zły

wszystkie, nawet w najmłodszych warstwach, tuż pod korą były zgniłe, a wewnątrz pnia - puste.

W oparciu o przedstawione przez ogrodnika miasta argumenty - także dotyczące bezpieczeństwa mieszkańców - Wojewódzki Konserwator Zabytków w Gdańsku w pełni poparł zamiar usunięcia wspomnianych topól. Według Jolanty Barton - Piórkowskiej, zastępcy Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków prawdopodobnie niegdyś zamiarem ogrodników sadzących ten

szpaler topolowy było uzyskanie szybkiego efektu ostonowego dla posadzonych równocześnie buków i grabów - gatunków wolno rosnących. Po podrośnięciu drzew wolnorosnących, topole jako gatunki tymczasowe - wyjaławiające glebę powinny być usuwane. Niestety, w odpowiednim momencie, czyli po około 20 latach, topól nie wycięto i nie doprowadzono „myśli ogrodniczej” do końca. Dziś dopiero zostanie ona zrealizowana. Wycinka topól musi się odbyć do końca marca.

(tm)



Szwabski koordynatorem komisji CIVEX

Stanisław Szwabski, przewodniczący Rady Miejskiej w Gdyni, został koordynatorem politycznym w Komisji CIVEX Unii Europejskiej.

Tomasz Modzelewski
t.modzelewski@expressgdynski.pl

Komisja Obywatelstwa, Sprawowania Rządów, Spraw Instytucjonalnych i Zewnętrznych KR zajmuje się m.in. sprawami związanymi z wolnością, bezpieczeństwem i sprawiedliwością oraz polityką imigracyjną. Będąc politycznym koordynatorem tej komisji, Szwabski będzie

wspierać prace swoich kolegów oraz koordynować organizację tych prac.

- Komisja ta ma silny wpływ na proces decyzyjny Unii Europejskiej, działając na rzecz uwzględnienia kwestii bezpośrednio dotyczących naszych lokalnych wspólnot i obywateli - powiedział przemawiając po dokonaniu wyborze przewodniczący gdyńskiej Rady Miasta. - Traktat lizboński, który wszedł w życie w dniu 1 grudnia 2009 r., zapoczątkował nowy etap w rozwoju przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości UE oraz polityki zewnętrznej UE. Komisja CIVEX skoncentruje się na trwającym procesie wdrażania tego traktatu. Jako koordynator komisji chciałbym skupić się na skutkach wdrażania traktatu

lizbońskiego dla władz lokalnych i regionalnych.

Na mocy nowego traktatu Komitet będzie miał dwa zasadnicze prawa, umożliwiające mu zaskarżanie aktów prawnych UE do Trybunału Sprawiedliwości. Będzie mógł wszczynać postępowania przeciwko prawodawstwu UE, które narusza zasadę pomocniczości. Jak zaznaczył Stanisław Szwabski „obywatele muszą się czuć zaangażowani i włączyć do procesu podejmowania decyzji w UE”.

Komitet Regionów został powołany Traktatem Unii Europejskiej jako organ konsultacyjny. Ma on na celu zaangażowanie władz lokalnych i regionalnych w proces tworzenia prawa wspólnotowego. Misją 344 członków Komitetu Regionów jest reprezentowanie

interesów i punktu widzenia władz lokalnych oraz regionalnych w tym procesie.

- Sposób sprawowania rządów w UE powinien gwarantować współpracę między poszczególnymi szczeblami władzy, w celu wdrożenia programów wspólnotowych i znalezienia odpowiedzi na globalne wyzwania - mówi Stanisław Szwabski. - Spośród spraw z zakresu unijnej polityki sąsiedztwa, chciałbym zwrócić uwagę na dwa obszary o szczególnej wadze dla przyszłości Unii. Pierwszy to obszar śródziemnomorski, zaś drugi to kraje europejskiego wschodu objęte wspólnym projektem Partnerstwa Wschodniego. Pogłębiony dialog z krajami tych obszarów staje się wyzwaniem naszego czasu.

Objazdowa zbiórka śmieci

Dziesiątego marca Komunalny Związek Gmin „Dolina Redy i Chylonki” rozpoczyna kolejną zbiórke odpadów niebezpiecznych. Będzie to pierwsza objazdowa zbiórka z trzech zaplanowanych na ten rok.

Od mieszkańców i placówek oświatowych odbierany będzie drobny sprzęt elektroniczny i elektryczny, ale nie większy niż telewizor, zużyte baterie i akumulatory, świe-

tlówki, żarówki energooszczędne, termometry, odczynniki chemiczne, farby, lakiery i rozpuszczalniki. Zbierane będą również pojemniki ciśnieniowe, takie jak gaśnice czy opakowania po silikonie, zużyte tonery, przepracowane oleje, smary, środki do konserwacji metali oraz przeterminowane lub tylko częściowo wykorzystane leki.

Odpady niebezpieczne zbierać będzie charakterystycznie oznaczony - i wyposażony w specjalne pojemniki - samochód. Dziesiątego marca auto

przejedzie przez Chwarzno-Wiczlino, Witomino, Leśniczówkę, Witomino Radiostację. 11 marca przez Śródmieście, Kamienną Górę oraz Wzgórze Św. Maksymiliana, a 12 marca przez Działki Leśne oraz Grabówek i Leszczynki. Tydzień później, 18 marca, samochód pojawi się na Chyloni, Cisowej i Pustkach Cisowskich, 19 marca przejedzie przez Obluże, Pogórze, Oksywie i Babie Doly, a 25 i 26 marca przez Orłowo, Mały Kack, Redłowo oraz Karwiny, Dąbrowę i Wielki Kack.

Zbrane w domu odpady niebezpieczne należy osobiście dostarczyć do samochodu i przekazać obsłudze. Mieszkańcy Gdyni mogą również nieodpłatnie oddać odpady niebezpieczne - które powstają w domach - do stacjonarnych Punktów Zbiórki Odpadów Niebezpiecznych. W Gdyni znajdują się one na Witominie (ul. Konwaliowa 1), Cisowej (ul. Chyłońska 301), Pogórze (ul. Żeliwna 3), oraz Karwinach (ul. Brzechwy 7). Kolejne zbiórki odbędą się we wrześniu i grudniu. (tm)



Zbiórki rozpoczną się w najbliższą środę

Jak możemy pomóc bezdomnym?

MOPS i policja apelują o przekazywanie sygnałów o każdej zauważonej osobie, która mogłaby być narażona na wyzębienie. Dotychczas - w najgorszym momencie zimy - w pięciu gdyńskich placówkach dla osób bezdomnych przebywało ponad trzysta osób.

Przez cały czas Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - wspólnie z innymi miejskimi służbami - prowadzi akcję, która ma wesprzeć osoby bezdomne, przebywające w miejscach nie nadających się do zamieszkania.

- Apelujemy do wszystkich mieszkańców Gdyni o infor-

mowanie o każdej zauważonej osobie, leżącej lub siedzącej na ziemi, ławkach, w altanach ogrodowych, które mogą być narażone na wyzębienie. Nie bądźmy obojętni, pomóżmy tym, którzy tej pomocy potrzebują. Być może nasza pomoc przyczyni się do tego, że uratujemy komuś życie. Informacje można przekazywać na numer 997, 112 lub do najbliższej jednostki policji - informuje podkomisarz Dorota Podhorecka-Kłos, rzecznik gdyńskiej policji.

Gdynianie mogą zgłaszać takie sprawy również w Zespole ds. Bezdomnych gdyńskiego MOPS-u (ulica Działowskiego 11, tel. 58 662 00 11) oraz całodobowo w Centrum Powiadomienia Ratunkowego (tel. 58 660 22 03) i w Straży

Miejskiej (tel. 986). PRzekazanie pod ten numer sygnału może uratować komuś życie. - Osoby zgłaszające się do Zespołu ds. Bezdomnych mają możliwość otrzymania kompleksowej pomocy, m.in. schronienia, posiłku i porady prawnika. Mogą także uczestniczyć w programach dających szansę wyjścia z bezdomności - mówi rzecznik gdyńskiego magistratu.

Przypominamy, że w Gdyni funkcjonuje pięć schronisk dla osób bezdomnych. Poza tym MOPS podpisał umowę z ośmioma schroniskami na terenie Trójmiasta i poza nim, do których w razie potrzeby kierowane są osoby bezdomne.

- Każdego roku odnotowujemy wśród osób bezdomnych

i samotnych przypadki zgonów, których przyczyną jest wychłodzenie organizmu - mówi podkomisarz Podhorecka-Kłos. - Dlatego, wzorem lat ubiegłych, funkcjonariusze wspólnie z innymi służbami podejmują działania prewencyjne, aby takich przypadków było jak najmniej i aby każdy, kto potrzebuje pomocy, taką pomoc otrzymał. Na bieżąco kontrolujemy miejsca, gdzie mogą przebywać bezdomni. Bezdomnym starają się również pomóc streetworkerzy, którzy próbują nawiązać z nimi kontakt bezpośrednio na ulicy.

W tym roku, w najgorszym momencie zimy w gdyńskich placówkach dla osób bezdomnych przebywało ponad trzysta osób. (tm)

Nagrody dla dzielnic

Integracja i aktywizacja społeczności lokalnej to główny cel konkursów „Gdynia po godzinach” i „Bezpieczna dzielnica”. Do wygrania są tysiące złotych.

Pula nagród w każdym z nich wynosi 125 tys. zł. - Działania mają być skierowane do dzieci i młodzieży - tłumaczy rzecznik Urzędu Miasta w Gdyni. Składane przez rady dzielnic projekty mają obejmować okres od końca obecnego roku szkolnego do końca czerwca przyszłego roku. Na najlepsze pomysły zostaną przekazane środki z budżetu miasta.

W przypadku wniosku złożo-

nego przez jedną radę dzielnicy nagroda wyniesie maksymalnie 25 tysięcy zł. Gdy wniosek złożą wspólnie dwie rady dzielnic nie może ona przekroczyć kwoty 40 tysięcy zł, a w przypadku wniosku złożonego przez trzy lub więcej - 50 tysięcy zł.

Termin składania wniosków w obu konkursach upływa 7 maja. Wyniki poznamy 7 czerwca.

Dotychczas pieniądze w ramach „Bezpiecznej dzielnicy” otrzymały m.in. Rada Dzielnicy Oksywie za urządzenie bezpiecznego placu zabaw dla małych dzieci oraz Rada Wzgórze Św. Maksymiliana za poszerzenie i przebudowę przystanku. (tm)



W czwartym dniu operacji okręty zlikwidowały 8 bomb lotniczych i min oraz sprawdziły 14 hipotetycznych miejsc występowania podwodnych niewybuchów

Upolowali miny

Kilkanaście niebezpiecznych dla żeglugi, bomb lotniczych i min zdetonowały okręty służące pod dowództwem polskiej Marynarki Wojennej. Właśnie zakończyła się pierwsza część operacji NATO.

- Dobrego polowania – tak pożegnano niszczyciele idące 18 lutego do swoich sektorów działania. Celem operacji

było zlokalizowanie i zniszczenie groźnych dla żeglugi, podwodnych niewybuchów – min, bomb i torped. Belgijski BNS „Aster”, brytyjski HMS „Walney”, holenderski HNLMS „Middelburg” oraz polski okręt dowodzenia ORP „Kontradmiral Xawery Czernicki” operowały na południowym akwenie Morza Północnego.

- Działania przeciwminowe utrudniały znacznie warunki atmosferyczne: porywisty wiatr, jak również stan morza przekraczający 3 stopnie w skali Beauforta – mówi kmr ppor. Piotr Adamczak, ofi-

cer prasowy Stałego Zespołu Obrony Przeciwminowej NATO. - Dodatkowo aura uniemożliwiła zaopatrywanie okrętów w paliwo bezpośrednio na morzu.

Już w czwartym dniu operacji okręty zlikwidowały 8 bomb lotniczych i min oraz sprawdziły 14 hipotetycznych miejsc występowania podwodnych niewybuchów. Na miejscu operacji bojowej cały czas przebywał polski okręt flagowy ORP „Kontradmiral Xawery Czernicki”. Z jego pokładu sztab Zespołu, złożony głównie z polskich marynarzy, wydawał rozkazy

i kontrolował sytuację.

W czwartek, 24 lutego, okręty Zespołu zakończyły rozminowywanie i udały się w drogę powrotną do holenderskiej bazy floty wojennej w Den Helder. Na koncie „myśliwych” znalazło się łącznie 14 zniszczonych niewybuchów, w tym 11 bomb lotniczych oraz 3 miny o łącznym tonażu 4 000 kilogramów.

- Pomimo złej pogody, która czasami „przeganiała” nasze okręty z rejonu działania, z całą świadomością mogę podkreślić, że zrealizowaliśmy swoje zadanie – mówi kmr por. Krzysztof Rybak,

W kwietniu 2005 roku duński trawler prowadził połów ryb kilkudziesięć mil morskich na zachód od wybrzeży Holandii. Podczas opuszczania na pokład wciągniętej sieci z rybami nastąpił wybuch. Trzech członków załogi zginęło na miejscu, a kilku zostało poważnie rannych. Po śledztwie okazało się, że przyczyną tragedii była bomba lotnicza z czasów II wojny światowej, która zaplątała się w sieci rybackie. W związku z tymi wydarzeniami Królewska Marynarka Wojenna Holandii wraz z Marynarką Wojenną Belgii rozpoczęły operację usuwania niebezpiecznych materiałów wybuchowych z dna Morza Północnego. W ciągu pięciu lat obie floty wojenne i okręty NATO zlikwidowały kilkaset bomb, min i torped oraz innej amunicji, będącej spuścizną I i II wojny światowej.

dowódca Stałego Zespołu Sił Obrony Przeciwminowej NATO i oficer Marynarki Wojennej RP, - przyczyniając się do zwiększenia bezpieczeń-

stwa morskich szlaków komunikacyjnych oraz wszystkich osób, którzy swoją pracę wykonują na morzu.

(lwr)

Gwiezdne Wojny

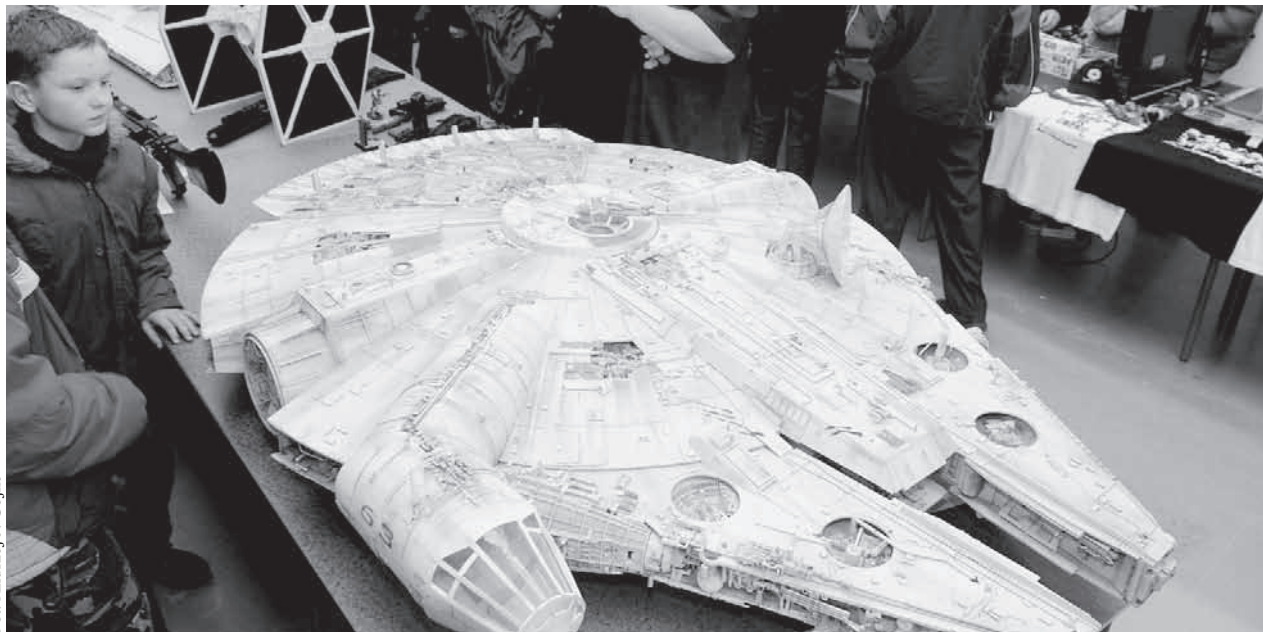
Zainteresowanie imprezą zorganizowaną przez Pomorski Park Naukowo - Technologiczny w Gdyni przeszło najśmielsze oczekiwania. Przez trzy dni, od chwili otwarcia do samego zamknięcia sal wystawowych PPNT, w kolejce chętnych do obejrzenia wszystkiego co związane z epopeją Gwiezdne Wojny ustawiały się setki jej fanów.

Na wystawie obejrzeć można było m.in. takie perełki jak jedyny na świecie półtorametrowy model Sokola Millenium, dwumetrowy Niszczyciel Imperium czy naturalnej wielkości postać Watto. Trudno było zliczyć mniejsze figurki mode-

czy Lego i dziesiątek innych eksponatów kolekcjonerskich związanych z tematyką Star Wars.

Wystawa miała charakter interaktywny. Młodzie, ale nie tylko – fani Gwiezdnego Wojen mieli możliwość stoczenia pojedynku na miecze świetlne, przymierzenia oryginalnych hełmów czy wykazania się wiedzą na temat epopei w rozgrywanych konkursach. Wystawa obsługiwana była przez postacie dobrze znane z filmów Lucasa. W salach PPNT spotkać było m.in. m.in. można szturmowców imperium, mistrzów Jedi czy żonę Luke'a Skywalkera - Mare Jade.

(ajg)



Półtorametrowy model Sokola Millenium wybudzał największe zainteresowanie odwiedzających

Czarny czwartek '70

Andrzej J. Gojke
a.gojke@expressgdynski.pl

Autorami scenariusza, wier nie odtwarzającego tamte wydarzenia na podstawie licznych relacji i dokumentów w oparciu o losy rodziny gdyńskiego stoczniońca Brunona Drywy, który 17 grudnia 1970 r. zginął od postrzału w plecy są dziennikarze Mirosław Piepka i Michał Pruski. Jako młodzi kilkunastoletni chłopcy byli oni świadkami tych

tragicznych wydarzeń w Gdyni i Gdańsku.

Twórcy obrazu chcą pokazać również mało znane fakty dotyczące udziału w wydarzeniach grudniowych Zenona Kliszki i Jan Mariański – ówczesnego przewodniczący Rady Narodowej w Gdyni, a przede wszystkim pokazać wbrew PRL-owskiej propagandzie, że podczas pacyfikacji robotników strzelano nie tylko na bruk, ale do bezbronnych stoczniońców i przypadkowych przechod-

niów.

Główną bohaterką filmu jest Stefania Drywa (w której rolę wciela się aktorka Marta Honzatko). Rolę Brunona gra aktor Teatru Wybrzeże Michał Kowalski. W pozostałych rolach wystąpią m.in.: Cezary Rybiński, Grzegorz Gzyl, Tomasz Więcek, Bogdan Smagacki, Dorota Lułka i Grzegorz Wolf. W sumie zaangażowanych jest blisko 80 aktorów 100. statystów, a cała ekipa liczy to ok. tysiąc osób m.in. wojsko i grupy rekon-

strukcji historycznej. Autorem zdjęć jest Jacek Petrycki, muzykę pisze Michał Lorenc. Najwięcej ujęć w okolicach przystanku SKM Gdynia Stocznia i okolicach gdyńskiego magistratu, a poza Gdynią zdjęcia realizowane są również w Warszawie.

Koszt produkcji filmu powinien zamknąć się w kwocie 8 mln., finansują go m.in. Polski Instytut sztuki Filmowej, Gdyński Funduszu Filmowego, Narodowego Centrum Kultury, Instytut Pamięci Na-

rodowej, Nordea Bank, Port Gdynia. Premiera planowana jest na przełomie października i listopada 2010 r. W telewizji natomiast film ma zostać wyemitowany w 40 rocznicę tragicznych wydarzeń na przystanku SKM Gdynia Stocznia – 17 grudnia 2010 roku.

Realizacja wielu scen wymaga całkowitego zamknięcia ruchu na gdyńskich ulicach. W minioną sobotę na skrzyżowaniu ulic Świętojańskiej i 10-lutego kręcono m. in. ujęcia do scen niesionego na

drzwiach legendarnego Janka Wiśniewskiego (prawdziwe nazwisko Zbyszek Godlewski przyp. A. Gojke). Twórcy filmu korzystają z nielicznych archiwalnych zdjęć z tamtego okresu. Autorem najbardziej znanego z nich jest niezjący już gdyński fotografik Edmund Pepliński

Więcej zdjęć na:
www.expressgdynski.pl

Zdjęcia Andrzej J. Gojke



Zdrowie i uroda

e-mail: reklama@expressy.pl, tel. 58 736 33 22



Po co królikowi okulary?

Jak każdy żart, tak i ten o króliku, który nie nosi okularów, ponieważ regularnie je marchewkę, ma w sobie ziarno prawdy. Ale oczy możemy chronić nie tylko przez odpowiednią dietę.

Patrząc od strony fizjologicznej można powiedzieć, że nasze oczy są opasane przez mięśnie. Trzymają one oko na swoim miejscu i pomagają w samym widzeniu. To, czego powinniśmy unikać to m.in. czytania przy słabym oświetleniu, spędzania wielu godzin przed komputerem albo telewizorem bez żadnej przerwy. Zły wpływ na oczy ma także ostre światło słoneczne, zadymione pomieszczenia i źle dobrane soczewki.

Co służy naszym oczom?

Po pierwsze sen, który regenerując cały organizm, wpływa pozytywnie także na wzrok. Po drugie witamina A, którą znajdziemy nie tylko w marchewce, ale również w wątrobie, zwłaszcza drobiowej i wołowej, a także w szpinaku, czy natce pietruszki. Oczom służy dobrze oświetlony pokój, a także częste mruganie ze względu na nawilżenie oczu.

Jak możemy ćwiczyć oczy?

Po pierwsze odrywać wzrok od komputera po prostu robiąc sobie przerwy w pracy albo patrząc na zmianę na dwa różne przedmioty, gdy jeden z nich znajduje się bardzo blisko nas, a drugi daleko. Możemy też zataczać wzrokiem okręgi bez poruszania głową. Po drugie powinniśmy zwracać uwagę na zbyt słabe, ale także zbyt mocne światło w pokoju. Możemy zasłonić oczy ręcznikiem, aby się „odprężyły”.

Po trzecie osoby, które wykonu-

ją precyzyjną pracę wzrokową mogą zmniejszyć częstość mrugania i wydzielanie łez. W takich wypadkach zaleca się stosowanie preparatów nawilżających w kroplach.

Po czwarte znaczenie ma ustawienie komputera, który powinien znajdować się w odległości 40-75 cm od twarzy, a środek monitora powinien znajdować się o lekko poniżej oczu (zakładając, że siedzimy przed komputerem wyprostowani). Wyregulować możemy również sam monitor, aby częstotliwość jego odświeżania była nie mniejsza niż 75 Hz. Najgorsze, co możemy zrobić z komputerem, to ustawić monitor naprzeciwko okna, aby światło padało wprost na monitor.

O oczy możemy dbać na wiele sposobów. W praktyce wystarczy tylko trochę uwagi, aby zadbać o nasz wzrok.

Tomasz Modzelewski

reklama w dodatku

Motoryzacja

e-mail: reklama@expressy.pl, tel. 58 736 33 22



Edukacja

e-mail: reklama@expressy.pl, tel. 58 736 33 22



Zdrowie i uroda

e-mail: reklama@expressy.pl, tel. 58 736 33 22



Nieruchomości i finansy

e-mail: reklama@expressy.pl, tel. 58 736 33 22



zadzwoń
58 736 33 22
my zajmiemy
się resztą

Express
GDYŃSKI

NORD OPTYK

D.T. CHYLONIA box.83

**bezpłatne
badanie
wzroku**

zapisy tel. 58 713 29 95
ZAPRASZAMY

RZUĆ PALENIE

JEDEN ZABIEG
I ZRYWASZ Z NAŁOGIEM

OTYŁOŚĆ • ZMNIJSZA APETYT
(również na słodycze)

PONADTO LECZYMY

• BÓLE KRĘGOSŁUPA I STAWÓW
• REUMATYZM • NERWICE • DEPRESJE
• PROSTATE, ASTME

www.odczulanie.pl
Gdańsk - Morena, ul. Warneńska 10e/3
tel. 58 341 83 98

WOLNIK OPTYK

- okulista-badanie wzroku
- okulary korekcyjne/przeciwświatłocenne
- soczewki kontaktowe

Gdynia, Kilinskiego 10
tel. 58 733 07 10
Gdynia, Ramuła 45
tel. 58 623 28 23 w.332
Hel, Boczna 10
tel. 58 350 80 92

**Komputerowe badanie
wzroku GRATIS!!!**

RZUĆ PALENIE!!!

- TERAPIA ANTYNIKOTYNOWA
- LIKWIDACJA GŁODU NIKOTYNOWEGO
- METODA BIOREZONANSOWA
- JEDNORAZOWA (OK. 20 MIN)
- BEZBOLESNA
- PONAD 90% SKUTECZNOŚCI
- SKUTECZNE ODCHUDZANIE!!!



13 LAT
DOŚWIADCZENIA

Zapraszamy do gabinetu w Gdyni
- przychodnia, ul. Żwirki i Wigury 14
- rejestracja, tel. 58 623 03 43, 604 294 032

Potrójna korzyść

30% na reklamę
w trzech
rabatu tytułach

zadzwoń 601 300 143

Express Express Express
GDYŃSKI

Zdrowie uroda

dodatek w Expressie
reklama@expressy.pl

Motoryzacja

e-mail: reklama@expressy.pl, tel. 58 736 33 22



Czy ceny OC wzrosną?

Na przestrzeni ostatnich miesięcy pojawiło się wiele sygnałów na temat zmian, które mogą wpłynąć na wzrost cen obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych. Ostatnim była dyrektywa Solvency II. Czy więc w najbliższym czasie grożą nam podwyżki składek?

Przygotowana przez Komisję Europejską dyrektywa Solvency II nakłada na europejskich ubezpieczycieli obowiązek podwyższenia kapitałów własnych. Celem tej regulacji jest zmniejszenie ryzyka niewypłacalności firm ubezpieczeniowych.

- Nie widzę zagrożenia znacznymi podwyżkami składek ubezpieczeniowych po ewentualnym wprowadzeniu nowej dyrektywy Solvency II

w naszym kraju – uspokaja Jerzy Bieda, doradca prezesa w Inter Partner Assistance Polska SA. – Zakłady ubezpieczeń w Polsce dysponują kapitałami własnymi na bezpiecznym poziomie. Jednak oprócz dyrektywy Komisji Europejskiej na rynku jest jeszcze wiele innych czynników, mogących mieć wpływ na nasz sektor ubezpieczeń. Najważniejsze to prognozowany wzrost wypłat zadośćuczynień w szkodach osobowych, podniesienie sum gwarancyjnych w ubezpieczeniu obowiązkowym OC oraz prowadzone prace Ministerstwa Zdrowia nad nowymi rozwiązaniami w zakresie obciążania sprawców zdarzeń drogowych kosztami leczenia poszkodowanych. Duże znaczenie może mieć również wzrost wypłat odszkodowań przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, co spowoduje nieuchronne podniesienie składek wnoszonych przez zakłady ubezpieczeń na rzecz UFG. Od jakiegoś czasu obserwujemy też poja-

wianie się na rynku ubezpieczeniowym nowych graczy. Kiedy możemy spodziewać się ewentualnych skutków tych zmian? Które z nich mogą mieć największy wpływ na ceny ubezpieczeń? - Najbardziej odczuwalne dla konsumentów może okazać się wprowadzenie w życie przygotowywanych propozycji Ministerstwa Zdrowia, zgodnie z którymi kosztami leczenia poszkodowanych obciążani byłiby sprawcy wypadków drogowych – mówi Jerzy Bieda. - Wdrożenie tego pomysłu będzie miało duży wpływ na finanse zakładów ubezpieczeń i zapewne znajdzie swoje odzwierciedlenie w wysokości składek. Duży wpływ na podniesienie cen ubezpieczeń, w szczególności w ubezpieczeniach komunikacyjnych, będzie zapewne miał prognozowany istotny wzrost wypłat zadośćuczynień w szkodach osobowych. Efekty tych zmian mogą być widoczne już w ciągu roku. W nieco dalszej perspektywie, około

dwóch lat, możemy spodziewać się również niewielkich podwyżek, związanych ze wzrostem opłat wnoszonych przez zakłady ubezpieczeń na rzecz Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Jak poważne mogą okazać się zmiany cen ubezpieczeń komunikacyjnych? Co to oznacza dla klientów firm ubezpieczeniowych? - Na szczęście dla konsumentów zmiany te nie zachodzą jednocześnie – uspokaja Jerzy Bieda. - Rozłożenie ich w czasie pozwoli zakładom ubezpieczeń lepiej się do nich przygotować i ograniczyć ich negatywne skutki finansowe. Pomimo dużego znaczenia świadczeń dodawanych do ubezpieczenia OC, przede wszystkim usług asystance, o jego wyborze decyduje najczęściej wysokość składki. Przykład ten potwierdza, że dzięki dużej konkurencji na naszym rynku nie powinniśmy obawiać się drastycznych podwyżek.

Tomasz Modzelewski



REKLAMA EG012

**SKUP AUT
RÓŻNE
SZYBKO
GOTÓWKA**

TEL. 507-741-990

REKLAMA EG057

PRODUCENT GARAŻY I BRAM GARAŻOWYCH
ZHPU „ALICJA” 86-170 Nowe, ul. Gdańska 26

tel. (058) 535-15-96
tel. 725-132-406 www.garazyki.pl

| OŚRODKI SZKOLENIA KIEROWCÓW | | | |
|--|--|---|--|
| TURBO JAZDA Gdynia ul. Unruga 11 Tel. 600 085 247 600 085 347 | Kat. A, B | Z ważną legitymacją otrzymasz 50 zł rabatu! Specjalny rabat dla stoczniovców, mundurowych i pielęgniarek - 60zł!!! | Wykłady: wtorki i czwartki 17:00-20:00 |
| auto strada Gdynia ul. Zgody 11/2a Tel. (58) 621 71 81 www.auto-strada.pl | Kat. A, B | Podręczniki w cenie kursu Miła i fachowa kadra | Rozpoczęcie kursu: 20.01 11.02 22.02 18.03 31.03 |
| LIGA OBRONY KRAJU 81-381 Gdynia ul. Świętojańska 105/1 Tel. 58 660-34-24 669-055-020 | Kat. B Kurs instruktorów nauki jazdy | Rabat 100 zł. dla pań na Dzień Kobiet. Rabat 50 zł dla uczniów i studentów. Płatność na raty | Od poniedziałku do czwartku od 17.00 Rozpoczęcie kursu: 08 marca |
| auto-uno OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW Gdynia Witomino ul. Rolnicza 14 Tel. 624-14-15 601-64-14-03 | Kat B, Certyfikat Instruktor, Jazdy Klasy S, Badania Lekarskie, Bezpłatne Materiały Szkoleniowe, Krótkie Terminy | CENA PROMOCYJNA NOWY ADRES NOWA SIEDZIBA SPECJALNY RABAT DLA UCZNIÓW | BIURO CZYNNE OD 11 DO 18 ZAJĘCIA TEORETYCZNE WT: 17 – 20 CZW: 17 – 20 KURSY WEEKENDOWE |

REKLAMA EG012

ZAPRASZAMY
salony, warsztaty, sklepy i komisje samochodowe

szkoły nauki jazdy

oraz

tel. 58 736 33 22
reklama@expressgdynski.pl

Oferty szkół nauki jazdy

| zapraszamy do współpracy |

(58) 736 33 22

reklama@expressy.pl

Nieruchomości i finanse

e-mail: reklama@expressy.pl, tel. 58 736 33 22

O remoncie dachu pomyśl już teraz

Wielu właścicieli domów wraz z nastaniem wiosny planuje remont lub wymianę dachu. Zainteresowaniem z każdym rokiem wzrasta, gdyż samorządy oferują pokrycie 80 procent kosztów utylizacji starych pokryć azbestowych.

Remont dachu, w przeciwieństwie do jego konserwacji, wymaga jednak spełnienia wielu formalności i podlega kontroli ze strony urzędów. Z tego też powodu o pracach, a raczej załatwieniu czynności urzędowych, trzeba pomyśleć z wyprzedzeniem.

Remont dachu należy zgłosić w starostwie co najmniej miesiąc przed planowanym terminem wykonania robót. W zgłoszeniu należy określić rodzaj, zakres i sposób wykonywania robót budowlanych oraz

termin ich rozpoczęcia. Trzeba również dołączyć oświadczenie o prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

Remont dachu można zacząć, jeżeli w terminie 30 dni od doręczenia zgłoszenia właściwy organ nie wnieśli sprzeciwu, ale i nie później niż po upływie dwóch lat od określonego w zgłoszeniu terminu ich rozpoczęcia.

Właściwy organ może wnieść sprzeciw, jeżeli zgłoszenie dotyczy budowy lub wykonywania robót budowlanych objętych obowiązkiem uzyskania pozwolenia na budowę, na przykład chodzi o przebudowę dachu, albo budowa lub wykonywanie robót budowlanych objętych zgłoszeniem narusza ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lub inne przepisy.

Urząd może zobowiązać inwestora do uzyskania pozwolenia na budowę, jeżeli budowa lub roboty ujęte w zgłoszeniu mogą naruszać ustalenia planu miejscowego lub być przyczyną zagrożenia bezpieczeństwa

ludzi lub mienia, pogorszenia stanu środowiska lub stanu zachowania zabytków, pogorszenia warunków zdrowotno-sanitarnych, wprowadzenia, utrwalenia bądź zwiększenia ograniczeń lub uciążliwości dla terenów sąsiednich.

Pozwolenie na budowę jest bezwzględnie potrzebne, jeśli remontować będziemy obiekt wpisany do rejestru zabytków. Wszelkie prace przy zabytku muszą być przeprowadzane zgodnie z zaleceniami konserwatora, a prace konserwatorskie i restauratorskie tylko przez osoby odpowiednio wykwalifikowane i mające praktykę w zakresie konserwacji zabytków.

Na przebudowę, nadbudowę i adaptację poddasza na użytkowe także trzeba uzyskać pozwolenie na budowę, niezależnie od tego, czy obiekt jest zabytkowy. W przypadku adaptacji poddasza wnioski o pozwolenie na budowę powinny obejmować nie tylko prace adaptacyjne, ale także zmianę sposobu użytkowania.

Ryszard Wenta



reklamuj się w dodatku finanse - budownictwo

reklama@expressy.pl

KORNIX

www.kornix.com.pl

**Hurtownia
płyt i akcesoriów
meblowych**

- Sklejka
- Płyty meblowe (usługi cięcia i oklejania)
- OSB
- Akcesoria meblowe
- Tkaniny tapicerskie

**zapraszamy
do oddziałów:**

Wejherowo,
ul. Podmiejska 12
tel. 58 677 98 00

Skarszewy,
ul. Kościarska 18
tel. 58 560 13 71

Cenimy prawdziwe **wartości**



www.aigbank.pl

**10 lat na polskim rynku. Zaufanie blisko 6 000 000 Klientów.
Niezmiennie bardzo dobre wyniki finansowe.
Sprawdzona kadra profesjonalnych menadżerów.**

AIG AIG BANK
POLSKA SA

REKLAMA

EG041

SUPERSTAL
Producent garaży blaszanych

SUPERSTAL
TYPOWE I NA
ZAMÓWIENIE

TANIO I SZYBKO

RATY

52/520-44-97 oraz 667-561-233

www.blaszaczki.pl

REKLAMA

EG056

**OKNA
ROLETY
ŻALUZJE**

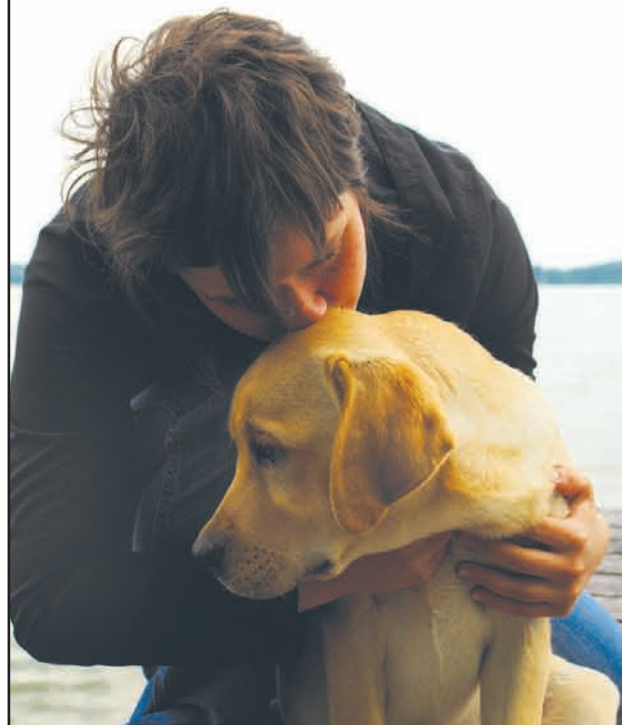
*profesjonalnie
i niedrogo*

Bob
Rok zał. 1974

Rumia tel. 058/ 679 42 42
Gdynia tel. 058/ 663 83 88
www.bobrollo.com.pl

EG035

cdVet



Z miłości do zwierząt...
naturalnie!

Niemiecka linia profesjonalnych preparatów dla psów, kotów i koni. W ofercie suplementy diety, karmy, środki pielęgnacyjne, preparaty odstrasżające instekty i inne.

- 100% naturalne składniki
- żadnych dodatków syntetycznych i konserwantów
- żadnych sztucznych substancji zapachowo-smakowych
- szeroki wybór ponad 140 artykułów
- najwyższa jakość produktów



Dostępne w sklepie: www.cdvet.pl
Zamów bezpłatny katalog:
joanna@cdvet.pl

www.cdvet.pl

Młodzi Solidarni

Poprzez sztukę graffiti młodzież uczyła się o „Solidarności” i historii strajków sierpniowych. Trzydziestu młodych ludzi z tzw. trudnych środowisk wzięło udział w projekcie Młodzi Solidarni.

Na zamkniętych warsztatach młodzież spotkała się na w

miniony weekend. W sobotę odbyła się lekcja historii, podczas której młodzież poznała wydarzenia z sierpnia 1980 roku na Wybrzeżu. Potem artyści poprowadzili zajęcia, w trakcie których uczestnicy warsztatów uczyli się techniki tworzenia graffiti.

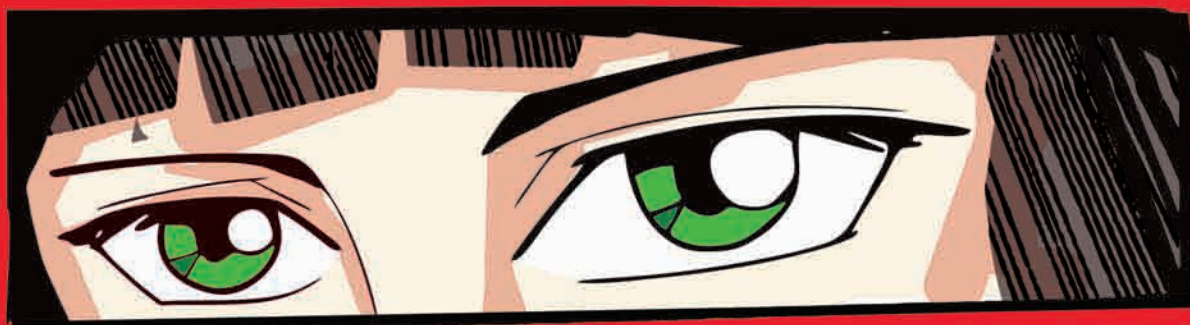
W niedzielę młodzież w praktyce wykorzystwała świeżo nabyte umiejętności - pod okiem instruktorów stworzyła obrazy w stylistyce Graffiti-Street

Art, a tematem przewodnim była historia strajków sierpniowych w Stoczni Gdańskiej. Za inspirację posłużyły archiwalne zdjęcia. Artyści starali się pokazać je w nowym świetle i w innym wymiarze. - Chcemy, by młodzież biorąca udział w projekcie mogła opowiedzieć historię powstania Solidarności własnymi słowami i tak, jak ją czuje, bez narzucania jej sztywnych ram - mówi Alicja Mongird

z Biura Prasowego Europejskiego Centrum Solidarności. Prace pokazane zostaną w hali Freedom Skatepark Gdańsk. Otwarcie wystawy nastąpi 20 marca, a towarzyszyć mu będzie wernisaż, podczas którego obecni będą historyczni liderzy „Solidarności”. Całość projektu jest na bieżąco dokumentowana. Zebrany materiał stanie się podstawą do nakręcenia filmu dokumentalnego. (lwr)

REKLAMA

EG038



SAMSUNG AVILA z GPS-em już od 1zł

COLTEX DAKAR

Gdynia
CH "BATORY"
II piętro
tel. 58 661 81 21

CH "WZGÓRZE"
ul. K. Górskiego 2
tel. 58 669 64 011

Szczegóły w regulaminie i na www.plus.pl



MixPlus+

Najlepsze telefony na kartę za złotówkę



W prezencie
Zaproszenie
Na Wieczór Walentynkowy
Dla Dwojga*

Szczegóły w regulaminie promocji. Oferta dostępna w określonych planach taryfowych.

Forum bezpieczeństwa

Północnoeuropejskie Forum Bezpieczeństwa Energetycznego - pierwsze tak prestiżowe spotkanie przedstawicieli Unii Europejskiej, polskiego rządu oraz przedstawicieli biznesu i ekspertów sektora energii z całego świata odbyło się w Gdańsku.

Andrzej J. Gojke
a.gojke@expressgdynski.pl

Głównym tematem gdańskie forum było bezpieczeństwo energetyczne Europy Północnej i Środkowej, ze szczególnym uwzględnieniem regionu Morza Bałtyckiego. Szczególny nacisk położono przede wszystkim na działania Unii Europejskiej w zakresie budowy bezpieczeństwa energetycznego w regionie oraz perspektywy rozwoju koncernów sektora energetycznego w tej części Europy. Windsor Energy Group (WEG) jest organizacją o zasięgu globalnym, skupiającą wybitnych ekspertów z dziedziny energii. WEG jest swego rodzaju pomostem łączącym sektor państwowy i prywatny przy realizacji wielkich projektów energetycznych na całym świecie. Organizacja pełni też funkcje doradcze. Wykonuje wiele analiz, studiów wykonalności, przygotowuje spotkania poświęcone współczesnym wyzwaniom energetycznym świata.



- Proponuję budowanie wspólnoty energetycznej - mówił podczas spotkania były premier RP Jerzy Buzek

Współorganizator forum, Grupa LOTOS S.A., od lat podejmuje działania zwiększające bezpieczeństwo Polski w sektorze energii. Paweł Olechnowicz, Prezes Grupy LOTOS S.A., wysunął postulat międzynarodowego współdziałania w kwestii bezpieczeństwa sfer polityki, biznesu i organizacji specjalistycznych zajmujących się tą problematyką. Takie współdziałanie zwiększa skuteczność i możliwość realizacji proponowanych rozwiązań systemowych. Udział w konferencji wzięli lord David Howell - prezydent WEG, (były Minister ds. Ener-

gii Wielkiej Brytanii); prof. Jerzy Buzek - przewodniczący Parlamentu Europejskiego, wicepremier Waldemar Pawlak - Minister Gospodarki, Janusz Lewandowski - komisarz ds. budżetu UE oraz wysocy przedstawiciele Unii Europejskiej i władz administracyjnych. - Chciałbym, by jednym z efektów, skutków roboczych tej konferencji - powiedział podczas konferencji prasowej Paweł Olechnowicz - prezes Grupy Lotos S.A. - było podniesienie tematu na forum Parlamentu Europejskiego tego rozwijanego od pewnego czasu tematu. Sprawy bezpieczeń-

stwa energetycznego powinny iść mocno do przodu, a wszyscy wiemy, że skuteczność pana przewodniczącego Jerzego Buzka jest wprost niesamowita.

Jednym z pytań dziennikarzy do prof. Jerzego Buzka była kontrowersyjna sprawa budowy rurociągu na dnie Bałtyku pomiędzy Rosją a Niemcami. - Nie powiem państwu niczego nowego jeżeli stwierdzą - odpowiedział prof. Jerzy Buzek, - że budowa tego rurociągu powoduje duże napięcia wewnątrz Unii i nie ma tu co udawać, że tak nie jest. Dlatego proponuję budowanie wspól-

noty energetycznej i wspólne zakupy gazu przez UE dla państw członkowskich by nie wywoływać pomiędzy nimi tego rodzaju napięć. Negocjowanie indywidualne przez kraje UE z naszymi dostawcami powoduje, że ich pozycja jest słabsza niż pozycja naszych dostawców. Dzisiaj na kontynencie europejskim mamy grubo za mało gazu i grubo za mało ropy. 80 do 90 procent musimy importować. Nie mamy własnych źródeł ropy i gazu i jesteśmy zależni od partnerów zewnętrznych. Uważam, że wnioski, które płyną z tych ostatnich lat pokazu-

ją jasno, że musimy stworzyć wspólnotę - wspólną odpowiedzialność, wspólne możliwości realizacji problemów energetycznych. Wówczas nasze bezpieczeństwo, ochrona środowiska, ochrona klimatu, a także - być może ceny - mogłyby być lepsze. Europa jako wspólnota ma wiele do zaoferowania i może stanąć na czele zielonej rewolucji w energetyce. Oprócz oficjalnych dyskusji panelowych Północnoeuropejskie Forum Bezpieczeństwa Energetycznego było również doskonałym miejscem spotkań kulturalowych przedstawicieli firm sektora energetycznego.

Jak wygląda sytuacja rok po strzelaninie

W areszcie przebywa pięć osób, w tym sprzedawca broni. Kolejny uczestnik strzelaniny jest poszukiwany. Tak wygląda sytuacja w rok po strzelaninie, w której zginął mieszkaniec Gdyni.

W środowy wieczór, niedaleko cmentarza na ulicy 3 Maja w Wejherowie, pojawiło się kilka samochodów. Najpierw mercedes, potem drugie auto. Było około godziny 22, gdy padły strzały. Niedługo później dwójka mężczyzn z ranami postrzałowymi trafiła do wejherowskiego szpitala. Pogotowie od razu powiadomiło policję, a ta prokuraturę. Było to

28 stycznia 2009

Sprawa została zgłoszona wyżej. Rano zapadła decyzja, że sprawę przejmie Prokuratura Krajowa, a wszystkie materiały i pobierane łuski mają zostać dostarczone do Sopotu. W tym czasie, w



- To porachunki między różnymi osobami - mówi prokurator Krzysztof Trynka



szpitalu, na straży rannych stała policja. Ale dzień po strzelaninie - po długiej operacji - Sylwester S., jeden z postrzelonych zmarł. Organizm 32-latką nie potrafił dojść do siebie po kulach, które trafiły go m.in. w klatkę piersiową. Stan drugiej osoby, Grzegorza M., był o tyle lepszy (został postrzelony w okolice biodra), że po dwóch dniach młody, 26-letni gdańszczanin wypisał się. Wielu mieszkańców zostało wtedy przesłuchanych, a prokuratura szybko doszła do wniosku, że strzelało kilka osób. Wiosną

funkcjonariusze z CBS

zatrzymali czterech mieszkańców Trójmiasta. Określili ich jako „zorganizowaną grupę przestępczą działającą na terenie Wejherowa, Rumi i Redy”. Najmłodszy miał 19 lat. - Aktualnie mężczyźni przebywają w areszcie, na oddziale dla szczególnie niebezpiecznych - poinformowała w sierpniu komenda wojewódzka policji w Gdańsku. - Policjanci ustalili także piątego podejrzanego o to zabójstwo. Chodzi o 26-latkę z Wejherowa, za którym 29 lipca ubie-



głego Prokuratura Apelacyjna w Gdańsku wystawiła

list gończy.

Marcin Dziurzyński jest podejrzany o to, że „działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, dokonał przy użyciu broni palnej zabójstwa Sylwestra S. i spowodował u Grzegorza M. naruszenie narządów ciała - ruchu, trwające dłużej niż 7 dni. Podejrzany może być niebezpieczny i uzbrojony”. Pomimo że liście gończym prokuratura zapewnienia, że utrzyma w ta-

Kryzys emocjonalny?

Powstała pierwsza bezpłatna, ogólnopolska Poradnia Telefoniczna dla osób przeżywających kryzys emocjonalny.

Specjaliści dyżurują od poniedziałku do piątku, w godzinach od 14 do 22. Telefon 116 123 jest bezpłatny. Z inicjatywy cieszcy się również policja. - To kolejne narzędzie, którym mogą posłużyć się dyżurni, do których dzwonią osoby z różnymi problemami, a także policjanci podczas interwencji - mówi nadkomisarz Jan Kościuk, rzecznik pomorskiej policji. - Bywa, że często to właśnie oni mają pierwszy kontakt z osobami, które doświadczają emocjonalnego kryzysu osobistego - tłumaczy.

Działalność Poradni Telefonicznej 116 123 obejmuje pomoc w formie telefonicznych konsultacji, skierowania do specjalistów i instytucji wspierających, a także edukację przez internet, która ma wspierać interwencje kryzysowe.

(tm)

(tm)

KS VISTAL ŁĄCZPOL GDYNIA



www.vistal-laczpol-gdynia.pl

Rodzi się potęga

Zapowiedzi o nadchodzącej nowej potędze w kobiecej piłce ręcznej wcale nie są przesadzone. Szczyptornistki Vistal Łączpolu Gdynia swoją postawą w sezonie zasadniczym udowodniły, że będą liczyły się w walce o medale. Ostatnie mecze, przeciwko dwóm najlepszym ekipom z naszego kraju, w pełni to potwierdzają.

Najpierw podopieczne Jerzego Cieplińskiego sprawiły wielką sensację w Lubinie. Na parkiecie tamtejszego SPR-u wywalczyły jeden punkt, choć sztuka ta nie udawała się żadnej drużynie przez kilka lat. Gdynianki od 15 minuty zaczęły uciekać rywalkom. Przewaga pomalą wzrastała, by na przerwę podopieczne Cieplińskiego schodziły z czterobramkową zaliczką. Szczyptornistki Łączpolu jak natchnione grały na początku drugiej połowy. Po kilku minutach gry prowadziły już 19:13 i w Lublinie zanosilo się na wielką sensację. Od tego czasu gdynianki zaczęły tracić swoją zaliczkę i choć na 10 minut przed syreną kończąca spotkanie nastąpił ostatni zryw Łączpolu, spotkania nie udało się wygrać. Nieco ponad minutę przed końcem wynik



Tym razem zawodniczki zespołu Vistal Łączpol Gdynia musiały uznać wyższość przeciwniczek z Lubina

meczu 27:27 ustaliła Litwinka Aukse Rukaite. Tydzień po tym sukcesie, gdynianki po raz kolejny były o krok od wielkiej niespodzianki. Na własnym parkiecie zmierzyły się z aktualnym liderem tabeli ekstraklasy, ekipą Interferie Zagłębie Lubin. Spotkanie to zakończyło się dwubramkowym zwycię-

stwem przyjezdnych. Początek meczu wyraźnie nie układał się gospodyniom, które po siedmiu minutach przegrywały już 0:5. Wzięta przez gdynię szkoleniowca przerwa na żądanie poskutkowało i w 19 minucie gospodynie wyrównały na 7:7. Do przerwy Interferie prowadziło dwoma bramkami, jednak nie

zdolało zbudować bezpiecznej przewagi. W 43 minucie był remis 17:17 i dopiero od tego czasu lubinianki zaczęły powiększać przewagę, która dała im końcowy sukces. Dwie minuty przed końcem meczu prowadziły 27:23 i było już po meczu. Dzięki temu zwycięstwu Zagłębie zajmie pierwszą lokatę

w przed fazą play-off. Gdynianki na jedną kolejkę przed końcem sezonu zasadniczego aktualnie są na czwartej pozycji. Aby ją obronić, muszą wygrać sobotnie wyjazdowe spotkanie z ostatnim w tabeli SPR-em Olkusz. W przeciwnym razie, na czwarte miejsce może wskoczyć Zgoda Ruda Śląska. **Jacek Wiśniewski**

Nowa siła w Gdyni

Vistal Łączpol Gdynia wyrasta na nową siłę w kobiecym szczyptornianku. W tym sezonie ekstraklasy chce zaważczyć w play-off o medale. Klubowi działacze, chcąc zwiększyć szanse na końcowy sukces, aktywnie działają na rynku transferowym.

– Do naszej drużyny dołączyło kilka nowych zawodniczek – Urszula Lipska, Marta Taczyńska, Dominika Brzezińska, Katarzyna Duran, Rosjanka Alla Kotova oraz pochodząca z Moldawii Mihaela Alexa – informuje Marek Łucyk, dyrektor klubu.

Łączpolowi nareszcie udało się sfinalizować sprawę Katarzyny Duran, której od grudnia ubiegłego roku Związek Piłki Ręcznej w Polsce nie zarejestrował do gry. Powodem zawirowań wokół reprezentantki Polski były okoliczności jej odejścia z poprzedniego klubu – SPR-u Lublin. Będąc jeszcze w kadrze lublińskiego zespołu, zawodniczka zaszła w ciążę i urodziła dziecko. Gdy chciała powrócić na parkiet, okazało się, że w klubie nie ma dla niej miejsca. Ponadto Duran nie otrzymała wszystkich należności finansowych. Szczyptornistka zwróciła się z wnioskiem do związku o unieważnienie kontraktu, na co ZPRP wyraził zgodę. Duran znalazła nowy klub, którym jest gdyński Łączpol i tutaj podpisała kolejny kontrakt. Jednakże władze SPR zaprotestowały, co spowodowało, że do chwili rozstrzygnięcia sporu zawodniczka nie mogła występować w oficjalnych meczach w barwach Vistalu. Po ponad dwóch miesiącach sprawa wyjaśniła się i Duran może już grać w nadmorskim klubie legalnie. Pierwszym swoim występem w meczu z Interferie Zagłębie Lubin zawodniczka potwierdziła, że będzie sporym wzmocnieniem. Ekipie lidera ekstraklasy rzuciła pięć bramek.

Jacek Wiśniewski

Jacek Wiśniewski

O wejście do najlepszej czwórki

Holenderskie Bizztravel Dalfsen będzie kolejnym rywalem Vistal Łączpolu Gdynia w europejskim Challenge Cup. Stawką konfrontacji jest awans do półfinału rozgrywek.

W 1/8 finału podopieczne Jerzego Cieplińskiego rozpra-

wiły się już z włoskim HC Teramo. Tym razem przyszła kolej na przedstawiciela holenderskiego szczyptornianka. Trener Ciepliński nie ukrywa, że losowanie par ćwierćfinałowych było dobre. Szkoleniowiec wolał trafić na drużynę z Europy zachodniej niż wschodniej, gdyż jak stwier-

dził: „jest większa pewność, że spotkanie odbędzie się w normalnych warunkach”. Spośród drużyn z zachodniej części starego kontynentu, holenderski zespół powinien być najłatwiejszym przeciwnikiem. Gdynianki mogły bowiem trafić równie dobrze na zespoły z Francji czy Nie-

miec, gdzie tradycja gry w piłkę ręczną jest o wiele bardziej rozwinięta. Holenderki mają już za sobą siedem spotkań w tegorocznym Challenge Cup, bowiem startują w nim od pierwszej rundy grupowej. W ostatniej fazie dwukrotnie pokonały turecki Kastamonu Turk

Telekom. Pierwsze spotkanie ćwierćfinałowe Bizztravel-Łączpol odbędzie się 14 marca w Holandii. Rewanz nastąpi 20 marca w gdyńskiej hali przy ul. Kazimierza Górskiego. Początek rewanżowego meczu zaplanowano na godz. 15.

Jacek Wiśniewski

Jacek Wiśniewski

Sponsorzy:



Partnerzy klubu:



Patroni medialni:





www.arka.gdynia.pl

Falstart na sztucznej murawie

Spiskowe teorie na temat sztucznej murawy na Narodowym Stadionie Rugby okazały się mocno przesadzone. W meczu inauguracyjnym piłkarską wiosnę Arka przegrała w Gdyni z Ruchem Chorzów 0:3.

Potyczka Arki z Ruchem była już 11 spotkaniem tych drużyn na gdyńskiej ziemi. Bilans konfrontacji na północy Polski wyraźnie wypadł na korzyść Arkowców, którzy u siebie przegrali tylko raz, w ubiegłym sezonie 1:2. W sobotnim spotkaniu zabrakło jednak dramaturgii, bo Ruch dosadnie udowodnił, która drużyna jest obecnie w lepszej formie. Początek fali nieszczęść nastąpił już w 12 minucie, gdy w kierunku bramki strzeżonej przez Andrzeja Bledzewskiego uderzył Andrzej Niedzielan. Gólkier zdażył z interwencją, jednak popełnił poważny błąd, wypuszczając piłkę z rąk. Okazję do dobitki na bramkę zamienił Artur Sobiech. Minutę później mógł wyrównać Przemysław Trytko, jednak zmarnował on trzecią swoją dobrą okazję do zdobycia bramki. W pierwszej połowie więcej trafień nie oglądaliśmy. Arka próbowała wyrównać, ale uderzana przez żółto-niebieskich piłka albo mijała słupek, tudzież od niego się odbijała, albo lądo-

wała w rękach dobrze dysponowanego tego dnia Arkadiusza Pilarza.

W 51 minucie Ruch podwyższył na 2:0. Przy stracie bramki po raz kolejny poważny błąd popełnił Bledzewski, który wypuścił piłkę z rąk po strzale Grzegorza Barana z za pola karnego. Do bezpiecznej futbolówki najszybciej dopadł Marcin Zając, który kopnął wprost do siatki. Od tego czasu arkowcy zaczęli atakować z jeszcze większym animuszem. Niestety, ich napór nie przyniósł pozytywnego efektu. Piłkarze Ruchu zorganizowali swój sposób gry – skupili się głównie na rozbijaniu ataków przeciwnika i jak najdłuższym posiadaniu piłki. W doliczonym czasie gry gospodarze otrzymali jeszcze jeden dobijający cios. Arkadiusz Piech otrzymał dokładne prostopadłe podanie, minął gdyńskich obrońców i uderzył nie do obrony dla Bledzewskiego.

Żółto-niebieskich w najbliższy weekend czeka kolejne spotkanie z drużyną znajdu-



Przy pustych trybunach w meczu inauguracyjnym Arka przegrała z Ruchem Chorzów

jącą się na szczycie ligowej tabeli. Tym razem zadanie będzie o wiele trudniejsze, bo podopiecznym Dariusza Pasieki przyjdzie zmierzyć się na wyjeździe z Wisłą Kraków. Spotkanie to odbędzie się już

nie w Sosnowcu, gdzie „Biała Gwiazda” zmuszona była grać jesienią, a na wyremontowanym obiekcie Hutnika Kraków. Wiślaczy również nie będą miło wspominać pierwszej wiosennej kolejki. Prze-

grali bowiem 0:1 z GKS-em w Bełchatowie.

Starcie Wisła – Arka rozpocznie się w najbliższy piątek o godz. 20.

Jacek Wiśniewski

■ Za granicą

Współpraca Arki z holenderskim Twente Enschede nabiera rumieńców. Polska delegacja spędziła na zachodzie Europy cztery dni. Był to czas na zapoznanie się ze strukturą organizacyjną i procesem szkolenia w najlepszej według klasyfikacji Federacji Holenderskiej - Akademii Młodzieżowej w tym kraju. Ośrodek w Holandii składa się z dwóch głównych boisk i sześciu treningowych w tym dwóch sztucznych.

■ Powołania

Mateusz Siebert i Marcin Budziński otrzymali powołania do kadry U-21 od selekcjonera Andrzeja Zamlińskiego. Na liście rezerwowych znalazł się Wojciech Wilczyński. Punktem kulminacyjnym zgrupowania będzie dzisiejszy mecz z Holandią, który odbędzie się w ramach eliminacji do mistrzostw Europy. Z kolei na zgrupowanie kadry z rocznika 1993 powołania otrzymali Krystian Żolnierowicz i Robert Ziętarski. Na konsultacje rocznika 1994 został zaproszony Robert Sullewski z SI Arka.

■ Kontrakt rozwiązany

Decyzją Wydziału Gier PZPN rozwiązany został kontrakt z Marcinem Chmiestem z winy klubu. Od decyzji przysługuje odwołanie. Włodarze Arki rozważają je po otrzymaniu uzasadnienia decyzji.

■ Sparingi juniorów

Juniorki starsi rozegrali trzy sparingi. W meczu z KP Gdynia wygrali 6:0. Ta sama drużyna była górą również w spotkaniu z juniorami młodszymi Arki. Starsi koledzy wygrali 5:3. Kolejne zwycięstwo zanotowali z Pogonią Lębork, która musiała przetrwać gorzko po porażce 1:4.

(JW)

Podsumowanie przygotowań

Ekstraklasa wznowiła już rozgrywki, jednak powróćmy na chwilę do okresu przygotowawczego. Sztab szkoleniowy Arki podsumował przebieg zimowych zgrupowań i meczów sparingowych.

Na początek okresu przygotowawczego gdyńscy piłkarze wzięli udział w turnieju halowym w Hamburgu, gdzie zanotowali zwycięstwo, remis i porażkę. Następnie przyszedł sukces w postaci zwycięstwa w poznańskim Remes Cup. W hali Arena najlepiej grali właśnie piłkarze Arki, którzy wy-

grali z Górnikiem Zabrze 2:0 i z Jagiellonią Białystok 4:2, a także zremisowali 1:1 z Wisłą Kraków.

Pierwsze mecze na pełnowymiarowym boisku nastąpiły dopiero podczas zgrupowania w Hiszpanii. W pierwszym spotkaniu podopieczni Dariusza Pasieki pokonali 2:1 Hajduka Split. Bramki dla naszej drużyny zdobyli Łukasz Kowalski i Lubomir Lubenov z rzutu karnego. Następnie arkowcy wprawili w zdumienie hiszpańskich obserwatorów, bezbramkowo remisując z występującą w Primera Division Malagą. Na zakończenie zgrupowania doznali porażki 1:2 z Metalurgiem Zaporozże. Ho-

norowe trafienie w tym spotkaniu zaliczył Przemysław Trytko. Kolejne mecze żółto-niebiescy rozegrali już podczas zgrupowania w Turcji. Pierwsze spotkanie z Ceahlau Piatra Neamt zakończyło się remisem 2:2. Bramki dla gdyńców zdobyli Mikołaj Rybaczuk i Stojko Sakaliev. W kolejnych trzech spotkaniach Arka pokonała Dinamo Bukareszt 2:0 (bramki: Sakaliev i Marcin Budziński), Lokomotiv Astana 2:0 (Joel Tshibamba i Joseph Mawaye) oraz FK Ventpils 3:1 (Bartosz Ława, Sakaliev i Lubenov).

W zimowym okienku transferowym klub znalazł wzmocnienie trzech piłkarzy. Pierwszym

z nich jest 26-letni pomocnik Miroslav Božok, który od 2003 r. rozegrał w barwach MFK Ružomberok 175 spotkań w słowackiej ekstraklasie. W tym czasie zdobył 8 bramek. Božok ma za sobą również występy w młodzieżowych reprezentacjach swojego kraju. Kolejnym nowym nabytkiem jest pochodzący z Kamerunu 24-letni Joseph Mawaye. Piłkarz ten grał ostatnio w Turkish Super League w drużynie Kasimpasa. W pierwszym sezonie w 13 meczach zdobył 3 bramki, a po spadku do drugiej ligi w 17 meczach strzelił 7 goli. W swoim piłkarskim CV może wpisać również występy w reprezentacjach U-17 i U-19.

Ostatnim pozyskany w trakcie zimowego okna transferowego piłkarzem jest urodzony w Republice Konga (dawniej Zair) Joel Tshibamba. W ubiegłym sezonie w barwach NEC Nijmegen wystąpił w 16 meczach ligowych i pucharowych. W 10 spotkaniach Eredivisie zdobył 3 gole, w Pucharze UEFA zagrał 6 meczów bez strzelonej bramki. W sierpniu ubiegłego roku został wypożyczony do występującego na zapleczu ekstraklasy FC Oss. Tam w 14 meczach zdobył 5 goli. W reprezentacji Demokratycznej Republiki Konga rozegrał jedno spotkanie.

Jacek Wiśniewski

SPONSOR GŁÓWNY

ZŁOTY PARTNER

SREBRY PARTNER

BRĄZOWY PARTNER

ŻÓLTO-NIEBIESCY

PARTNER TECHNICZNY

PATRON MEDIALNY



Finał Pucharu Polski i All Star Game

W najbliższy piątek w gdyńskiej hali przy ul. Kazimierza Górskiego rozpocznie się finałowy turniej koszykarskiego Pucharu Polski kobiet. Lotos Gdynia o godz. 17.30 podejmie w półfinale Wisłę Can Pack Kraków. Kilka dni później, 9 marca, w tej samej hali przy ul. Kazimierza Górskiego dojdzie do pierwszego w Polsce Meczu Gwiazd Euroligi.

W piątkowych półfinałach najpierw o godz. 15 Górniki

Polkowice zmierzy się z AZS-em PWSZ Gorzów Wielkopolski. Dwie i pół godziny później rozpocznie się hitowy pojedynek Lotosu z "Białą Gwiazdą". Wiślaczki będą próbowały obronić tytuł zdobyty przed rokiem. Spisująca się rewelacyjnie w Eurolidze Wisła nie gra tak dobrze na polskich parkietach. W pewnym stopniu spowodowane jest to limitami obokrajowców, jakie nakładają polskie władze koszykarskie. W rozgrywkach Ford Germaz Ekstraklasy w rundzie zasadniczej dwukrotnie górą były gdynianki. Wielki finał turnieju zaplanowano na sobotę, 6 marca, na godzinę 13.30.

Natomiast w najbliższy wtorek w gdyńskiej hali odbędzie się Mecz Gwiazd Euroligi – All Star Game. Na parkiecie zobaczymy wielkie gwiazdy światowej koszykówki z

Dianą Taurasi, Penny Tylor, Ivaną Matovic, DeLishą Milton i Agnieszką Bibrzycką na czele. Uczestniczki Meczu Gwiazd zostały wybrane w głosowaniu kibiców z całego świata. Polskie kluby w tym pokazowym i prestiżowym meczu reprezentować będą Ivana Matovic i Erin Phillips (Lotos) oraz Janell Burse i Marta Fernandez (Wisła). All Star Game to nie tylko mecz pokazowy z udziałem wybitnych koszykarek. To również szereg atrakcji dla kibiców oraz dla samych zawodniczek. Kibice, którzy 9 marca o godz. 19 przyjdą do hali sportowo-widowiskowej Gdynia z pewnością nie będą się nudzić. Pokazy, konkursy z nagrodami, występy artystyczne - tego z pewnością nie zabraknie.

Jacek Wiśniewski



Zobacz Buldogi w akcji



Znany już termin zaległego meczu ekstraklasy rugby. Rugby Club Arka Gdynia zmierzy się z Orkanem Sochaczew w sobotę 6 marca o godzinie 16 na stadionie przy ul. Kazimierza Górskiego. Jeśli Arka wygra umocni się na 3. miejscu w tabeli. Przyjmijmy, że Orkan zajmie 6. pozycję z 17. punktami, ale na wiosnę zapowiada zdecydowaną ofensywę, której celem jest awans do pierwszej czwórki ligi i półfinałów play-off. (ip)

Sparingi nie napawają optymizmem

Dwa zwycięstwa, remis i cztery porażki - taki jest bilans spotkań sparingowych Bałtyku Gdynia rozegranych na Narodowym Stadionie Rugby.

W pierwszym spotkaniu biało-niebiescy ulegli Jeziorakowi Iława 1:3. Następnie doznali trzech kolejnych porażek i wywalczyli remis z grającą w trzeciej lidze Kaszubią Kościerzyna. W ostatnich dwóch meczach fani Bałtyku wreszcie doczekali się zwycięstw ich zespołu. Gdyńianie pokonali Cartusie Kartuzy 3:2. Bramki w tym spotkaniu zdobyli Dariusz Kudyba, Wojciech Trochim i Mateusz Kozerkiewicz. W kolejnym sparingu biało-niebieskim uległa drugoligowa Olimpia Elbląg. W spotkaniu wygranym przez gdyńian 2:0 bramki strzelili Trochim i Kudyba.

Ligowy sezon Bałtyk rozpocznie o tydzień później niż zakładał terminarz, bowiem 20 kolejka zmagania została przełożona na 14 kwietnia. Tego dnia Bałtyk zagra wyjazdowy mecz z Lechią Zielona Góra. Natomiast 13 marca o godz. 13 podopiecz-



ni Piotra Rzepki zmierzają na wyjeździe z Olimpią Grudziądz. Jesienią mająca pierwszoligowe ambicje Olimpia została przy Olimpijskiej w Gdyni wypunktowana aż 2:5. Trzy bramki w tym pamiętnym spotkaniu zdobył Łukasz Nadolny, drugi snajper Bałtyku. Zważywszy na te oko-

liczności grudziądzki zespół priorytetowo potraktuje rewanż w derbach północy. Będzie to prawdziwy sprawdzian dla Piotra Rzepki. Biało-niebiescy powrócą na Narodowy Stadion Rugby 20 marca, kiedy to zmierzają z Górnikiem Polkowice.

Jacek Wiśniewski

Derby Pomorza w Gdyni

Czy Mistrz Polski Asseco Prokom Gdynia zrehabilituje się za sensacyjną porażkę, jakiej doznał tydzień temu z Polonią Warszawa? Czy rewelacyjnie grająca Polpharma Starogard Gdański ma szanse na powtórzenie sukcesu stołecznego klubu? Odpowiedzi na te pytania poznamy w najbliższą sobotę.

Punkt 19-ta w gdyńskiej hali przy ul. Górskiego rozpocznie się emocjonujące derby Pomorza. Naprzeciw siebie staną Asseco Prokom Gdynia i Polpharma Starogard Gdański.

Jeśli porównamy oba zespoły na tzw. papierze, to Polpharma nie ma najmniejszych szans, by równać się z seryjnym zdobywcą mistrzowskiego tytułu. Chwilami grający olśniewająco Tony Weeden, to jednak nie jest zawodnik pokroju Qyntela Wodasa, czy też Davida Logana. Polpharma ma jednak pewien dar. W tym sezonie z łatwością ogrywa słabeuszy, a z drużynami z czołówki toczy nierazko wyrównane i emocjonujące boje. Można więc zaryzykować twierdzenie, że łatwiej przeprawi Asseco w sobotę nie będzie miało. Wiele też zależy od tego, czy trener Tomas Pacesas będzie chciał oszczędzać najważniejszych zawodników

przed wypadającym w czwartek meczem z hiszpańską Unicają Malaga. Gdyński zespół w lidze nadal ma imponujący bilans 20 zwycięstw i 1 porażki. Wyrubowanie tej statystyki w końcówce sezonu nie będzie łatwe. Po spotkaniu z Polpharmą gdyńian czekają jeszcze potyczki z Energią Czarnymi Słupsk, Anwilem Włocławek i Turowem Zgorzelec. Może okazać się również, że podopieczni Pacesasa przystąpią do play-off z innej pozycji niż pierwsza. Stanie się tak jeśli przegrają więcej niż 13 punktami z Anwilem i doznają porażki jeszcze w jednym spotkaniu z którąś z pozostałych drużyn.

Jacek Wiśniewski

Australijczyk wytrenuje siódemki

Australijski trener Alistaira Miriori znalazł zatrudnienie w Rugby Club Arka Gdynia. Trener ten ma zadbać o dobre przygotowanie zespołu siódemek.

Co ciekawe, 35-latek nie przyjechał do Polski, by pracować w klubie rugby, tylko jako pracownik firmy konsul-

tingowej. Okazuje się jednak, że Australijczyk w przeszłości zarówno grał w rugby, jak i występował w roli szkoleniowca. W ten sposób Arka chce wychować zawodników, którzy w przyszłości mogliby reprezentować nasz kraj na igrzyskach olimpijskich. Przypomnijmy, że rugby siódemek

trafi na olimpiadę w 2016 roku. W internecie promuje się także żeńska drużyna Arki, która jest aktualnym mistrzem kraju. Serwis kobiecego zespołu dostępny jest pod adresem www.w.w.arkarugbygirls.rugby7.pl.

Jacek Wiśniewski

REKLAMA

EG059

e-mail: biuro@asper.com.pl
www.asper.com.pl

DOMOWE
POGOTOWIE
POZYCZKOWE

POZYCZKI

0 801 809 991
(58) 781 99 22

REKLAMA

EG060

AGENCJA
DETEKTYWISTYCZNA

BOGDAN JURCZAK

Agencja Detektywistyczna
Bogdan Jurczak

- Sprawy rozwodowe
- Sprawdzanie przeszłości i wiarygodności osób
- Ustalanie stanu majątkowego
- Poszukiwanie osób
- Sprawdzanie wiarygodności firm
- Wykrywanie zainstalowanych podsłuchów
- Poszukiwanie i ustalanie majątku osób fizycznych i firm
- Badań fizyko-chemicznych (DNA)
- Bezpieczeństwo inwestycji biznesowych

ul. Świętojańska 66 lok. 2c Gdynia, 81-391
tel. 58/620-90-01(02) fax. 58/620-90-03 www.bjdetektywi.pl
e-mail: agencjadetektywistycznabj@wp.pl lub biuro@bjdetektywi.pl

Potrójna korzyść

przy reklamie
w trzech gazetach

zadzwoń 058 736 33 22

Express
Express
Express